Nr. 232 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 10 października 1935 Rok 125

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

**Ceny prenumeraty:**
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.



## PROGRAM P. MATUSZEWSKIEGO.

Na łamach „Gazety Polskiej" ukazał się niedawno cykl artykułów pana Ignacego Matuszewskiego pt. „Co i jak", zawierających projekt programu gospodarczego przedewszystkiem na najbliższą przyszłość a także i podstawy programu zasadniczego, obowiązującego na stałe. Artykuły te wywołały niezwykle żywą polemikę w całej prasie polskiej a pan Matuszewski uznał za wskazane na polemikę tą odpowiedzieć. Wprawdzie autor zastrzega się z całym naciskiem, że za poglądy, wypowiedziane w tych artykułach wyłącznie sam tylko ponosi odpowiedzialność, mimoto fakt ogłoszenia ich właśnie w „Gazecie Polskiej" a zarazem osoba autora nie pozwalają przejść nad niemi do porządku dziennego.

Jak wiadomo istnieje w tej chwili w Polsce z jednej strony obóz deflacjonistów a z drugiej t. zw. obóz aktywistów. Pierwszy pragnie kontynuować dotychczasowe drogi, twierdząc, że należy iść po nich konsekwentnie i wytrwale i wprowadzić jak najenergiczniej w życie wszystkie zasady deflacji. Drudzy uważają wprawdzie, że z deflacją należy skończyć, nie wystąpili jednak dotychczas z żadnym jasnym i konkretnym programem.

Obóz deflacjonistów znalazł znakomitego przedstawiciela w osobie pana Matuszewskiego, który umiał swe koncepcje przedstawić w sposób nader interesujący i zarazem pożyteczny. Zasadniczą cechą tych koncepsyj jest w miejsce fragmentaryczności opanowanie całości zagadnienia. A dalej ścisły realizm, obserwowanie w Polsce biedy i liczenie się z nią. Autor występuje bardzo ostro przeciw naruszaniu majątku podatnika, uważając natomiast, że można silniej obciążyć dochód. Ogromną zasługą jest silne i plastyczne postawienie zagadnienia deficytu skarbowego. Chodzi o to, by pokryć ten deficyt tak, aby nie przeciążyć gospodarstwa prywatnego a równocześnie, aby nie osłabić Państwa w istotnych jego funkcjach. Zdaniem pana Matuszewskiego oszczędności szukać należy w walce z rozrzutnością, w reorganizacji i przebudowie przedsiębiorstw państwowych i monopolów, w kompresji gospodarki samorządowej, w likwidacji zbędnych premij, reglamentacyj i t. p.

Charakterystyczne są w tym względzie następujące słowa pana Matuszewskiego:

„Nie należy się oszukiwać, jakoby nie było w budżecie wydatków, których nie można skurczyć bez szkody dla Państwa. Nikt mnie np. nie przekona, że wydawanie w tej chwili pieniędzy na prowadzenie przez Państwo teatrów jest potrzebne. Można powiedzieć, że to drobiazg. Napewno. Ale takich drobiazgów są setki i tysiące... Biurokracja jest w dalszym ciągu w Polsce ogarnięta szałem popisu i reklamy."

Nie było dziś naszym celem przedstawić całokształt myśli autora. Szło nam tylko o zwrócenie uwagi jak najszerszych kół na to wyjątkowe ciekawe wydarzenie publicystyczne, jakiem było ogłoszenie odnośnych artykułów. Artykuły te godne są jak najbaczniejszej analizy i jak najczujniejszego wniknięcia w ich treść.

*Gd.*

### Aresztowanie włoskiego kurjera.

Addis Abeba, 9 X. (PAT.) Poseł włoski złożył protest w min. spr. zagr. z powodu aresztowania włoskiego kurjera Bondi.

# Wojska abisyńskie wkroczyły do Erytrei.

**Paryż**, 9 X. (PAT) Donoszą z Addis Abeby: W abisyńskiem ministerstwie wojny oświadczono oficjalnie, że wojska abisyńskie zdołały wtargnąć do włoskiej Erytrei, zajmując szereg wiosek, położonych między Asmarą a Aduą. M. in. Abisyńczycy zająć mieli szczególnie doniosły punkt strategiczny Adi Kaie, leżący w odległości 65 klm. ad Asmary i 40 klm. od granicy abisyńskiej.

Wiadomości te, pochodzące ze źródeł abisyńskich, nie zostały potwierdzone.

Ag. Reutera donosi z Addis Abeby: Wiadomości, pochodzące z trzech frontów: północnego, wschodniego i południowego, są bardzo mgliste. Na podstawie ich trudno jest wyrobić sobie pogląd na sytuację ogólną.

**Zajęcie miasta Aksum przez Włochów nie zostało dotychczas potwierdzone.** Wiadomo jedynie, że w kierunku miasta podążają dwie kolumny włoskie.

Oczywistem jest, że taktyka włoska dąży do rozszerzenia frontu armji północnej na zachód w kierunku Sudanu. Włosi pragną w ten sposób przeszkodzić poważnej armji abisyńskiej, liczącej około 100 tys. żołnierzy, w dokonaniu ruchu flankowego, który w razie powodzenia **zmusiłby wojska włoskie do cofnięcia się do Erytrei.**

Dwie inne armje abisyńskie, z których jedna składa się z oddziałów kawalerji, obliczanych na 15 tys., posuwają się w kierunku północno-wschodnim.

Z drugiej strony w kołach abisyńskich Addis Abeby twierdzą, iż **taktyka Abisynji polega na powolnem cofaniu się przed wojskami włoskiemi i niepokojeniu ich wojną podjazdową.** Wojska abisyńskie będą usiłowały przedostać się na tyły sił włoskich, kiedy na to pozwoli charakter terenu, i będą dążyły do przerwania komunikacji.

Nad linjami włoskiemi, na froncie północnym, krążył dzisiaj rzekomo samolot abisyński, któremu udało się powrócić na miejsce startu bez uszkodzenia.

Lotnicy włoscy w dalszym ciągu dokonywują lotów wywiadowczych, ostrzeliwując z karabinów maszynowych napotkane po drodze oddziały abisyńskie.

**W Addis Abebie wydano zarządzenia na wypadek napadu lotniczego.** Władze municypalne rozkazały zgasić wszystkie światła, poczęwszy od zmierzchu aż do świtu. Samochody będą mogły ukazywać się na mieście jedynie ze zgaszonemi latarniami. Wszystkie okna mają być szczelnie zamknięte. Latarnie na ulicach będą zgaszone.

Nad Diredaua przed świtem unosił się samolot, który rzucał na miasto światło reflektora. Samoloty włoskie dzisiaj rano rzucały nad Diredaua i Harrarem odezwy do ludności.

Według niepotwierdzonych pogłosek, **Włosi rzekomo używali bomb, wypełnionych gazami trującemi.** Według innych, również niepotwierdzonych pogłosek, oddziały włoskie w Ogadenie w kilku miejscach wycofały się z zajętych stanowisk.

## Wszędzie powstają nowe drogi.

**Paryż**, 9 X. (PAT) Specjalni korespondenci wojenni zgodnie stwierdzają, że w dniu dzisiejszym zostało zajęte przez Włochów święte miasto abisyńskie Aksum. Przez zajęcie na froncie północnym pozycji Aksum, Adua, Adigrat — Włosi znaleźli się w **posiadaniu linji podziału wód między Erytreą a Abisynją centralną.** Dotych czas wojska włoskie musiały wznosić się ciągle wgórę niejednokrotnie do 2.000 mtr. Odtąd będą mogły wejść do doliny rzeki Taccaze, która rozciąga się na przestrzeni 300 klm. i pozwoli armji włoskiej dotrzeć do centrum Abisynji. Posuwanie się wojsk włoskich po górzystym terenie jest niezwykle uciążliwe. Wojska włoskie kontynuują swój pochód z niezwykłą ostrożnością i po dokładnych przygotowaniach.

Korespondentka „Journal'a" p. de Bonneuil pisze: Tam, gdzie wczoraj jeszcze widoczne były zaledwie ścieżyny górskie, gdzie łożyska strumyków były jedynemi drogami, **dziś istnieją już na przestrzeni 30 klm. zbudowane przez Włochów szosy.** Byłoby niemożliwością uwierzyć w coś podobnego, gdybym tego na własne oczy nie widziała. Dzika miejscowość górska Baachat stała się centrum aprowizacji. Długie sznury wozów ciężarowych jadą już po drogach rzymskich pomiędzy linjami telegraficznemi i telefonicznemi.

—o—

## Dalekie wywiady lotnicze.

**Rzym**, 9 X. (PAT) Wedle wiadomości, nadeszłych dziś z Asmary, wojska włoskie nawiązały już dokładną łączność na linji Adua—Enticcio—Adigrat. Wojska te przeprowadzają obecnie przy pomocy sił saperskich i miejscowej ludności budowę dróg. Największą trudność wywołuje budowa szlaków komunikacyjnych w górach, a zwłaszcza w okolicy Adui. W ciągu ostatnich operacyj, zakończonych w niedzielę, szczególnie dużą rolę odegrało lotnictwo, które skutecznie bombardowało i ostrzeliwało oddziały abisyńskie, zajmujące szczyty górskie, do minującе nad okolicą. Zbombardowana została m. in. miejscowość Amba Birguttam, znajdująca się w pobliżu granicy Sudanu. Doskonale zdała też egzamin służba łączności, utrzymywana przy pomocy połączeń radjofonicznych i sygnałów optycznych. Stosowano również **z dużem powodzeniem system meldunków, zrzucanych przez samoloty.** Obecnie lotnictwo dokonywa głębokich wywiadów nad Abisynją w kierunku południowym. Wywiady te nie dotarły jeszcze do Gondaru, często są natomiast robione wycieczki lotnicze **nad doliną rzeki Taccazo**, które doprowadziły do zrekognoskowania masywu górskiego Ras Dasciana, wznoszącego się ponad 4.000 mtr. nad poziomem morza. Jest to masyw górski, który posiada **bardzo duże znaczenie strategiczne.** Prawdopodobnie opanowanie tego masywu będzie najbliższym celem operacyj wojennych, które niebawem się rozpoczną. Można przewidywać, że przy obronie tego masywu **wojska abisyńskie stawiać będą Włochom stanowczy opór.**

## Wydalenie posła włoskiego w Addis Abebie.

*Rząd abisyński wezwał posła włoskiego w Addis-Abebie, aby natychmiast opuścił Abinsynję, zaś swemu charge d'affaires w Rzymie polecił, aby zażądał paszportów i opuścił Włochy.*

Przedstawiciel Abisynji p. Tecle Hawariate przesłał do przewodniczącego Rady Ligi Narodów list nast. treści:

„Z rozkazu mego rządu proszę o zakomunikowanie członkom Rady i Zgromadzenia Ligi Narodów następującego oświadczenia:

Pomimo niesprowokowanego napadu, którego ofiarą padła Abisynja ze strony rządu włoskiego oraz niesłusznej wojny, która bez żadnego wypowiedzenia i usprawiedliwienia została mu narzucona, **rząd abisyński był zdecydowany** pozwolić posłowi włoskiemu i jego współpracownikom na pozostanie w Addis Abebie.

Upoważnienie, które z pewnością nie ma przykładu w dziejach narodu, dane zostało *pod warunkiem*, że poseł włoski nie wykorzysta ofiarowanej mu wspaniałomyślnie gościnności, używając stacji radjowej, jaką rozporządza, celem narażenia rządu abisyńskiego na trudności natury wewnętrznej. Rząd abisyński musi z żalem stwierdzić, że dane słowo nie zostało dotrzymane.

*Poselstwo włoskie w Addis Abebie jest ośrodkiem wywiadu, intryg i spisków przeciwko porządkowi wewnętrznemu Abisynji.* W tych warunkach, rząd abisyński uważa za swój obowiązek prosić posła włoskiego i wszystkich jego współpracowników o *natychmiastowe opuszczenie Addis Abeby i terytorjum abisyńskiego.*

**Londyn**, 9 X. (PAT) Ag. Reutera donosi z Genewy o proteście włoskim wobec Ligi Narodów z powodu żądania rządu abisyńskiego, by poseł włoski w Addis Abebie opuścił Abisynję.

**Rzym**, 9 X. (PAT) Charge d'affaires rządu abisyńk. Gherze Jezus otrzymał od swego rządu rozkaz opuszczenia Włoch. **Rząd wydał paszporty wszystkim członkom poselstwa abisyńskiego.**

## Niebezpieczne stosunki sowiecko-rumuńskie.

**Bukareszt**, 9 X. (PAT) Na zebraniu frontu rumuńskiego, które odbyło się w Gerta, w Siedmiogrodzie, przy udziale wielotysięcznych mas ludności, prezes organizacji b. premjer Vaida Voevod, mówiąc o ewentualnem pakcie rumuńsko-sowieckim, zwrócił się z apelem do ligi antyrewizjonistycznej, której działalność ogranicza się wyłącznie do obrony granic z Węgrami, podnosząc **szczególnie niebezpieczeństwo, jakie grozi Rumunji od strony Związku sowieckiego.** Zdaniem premjera, **niebezpieczeństwo to jest o wiele większe, niż od strony granicy węgierskiej.** Kończąc swe przemówienie, Vaida Voevod zwraca się z zapytaniem do ministra Titulescu, ile jest prawdy w pogłoskach o bliskiem zawarciu paktu wojskowego rumuńsko - sowieckiego, żądając urzędowego zdementowania tej pogłoski celem uspokojenia rumuńskiej opinji publicznej.

—o—

# Wiadomości bieżące.

**9**
**października 1935**

**Środa**
Djonizego
**Jutro:** Lutomierza
Wschód słońca 5·49
Zachód „ 16·58

**TEATR WIELKI.**
Środa godz. 20.15 Koncert chóru kozackiego.
Czwartek godz. 20 „Muzyka na ulicy“.
Piątek godz. 20 „Wyzwolenie“.
Sobota godz. 20 „Muzyka na ulicy“.

**TEATR ROZMAITOSCI.**
Nieczynny.

**KINOTEATRY.**
APOLLO: „Wacuś“ Adolf Dymsza.
ATLANTIC: „Pepo“ (Żona za tysiąc rubli).
CASINO: „Wyprawy krzyżowe“ reż. Cecil B. de Mille'a.
CHIMERA: „Mały pułkownik“ z Shirley Temple.
COLOSSEUM nieczynne.
KOPERNIK: „To djabeł nie kobieta“ z Marleną Dietrich.
MARYSIENKA: „To djabeł nie kobieta“ z Marleną Dietrich.
MUZA: „Jestem zbiegiem“.
PALACE: „Dwie Ioasie“ Jadwiga Smosarska.
PAN: „Czerwony sułtan“ (Abdul Hamid).
PAX: „Noc cudów w Lourd“.
RAJ: „Czarowna noc“.
STYLOWY: „Katiusza“ z Anną Sten i rewja „Łańcuch szczęścia“.
ŚWIT: „Prowokator Azef“.
TON: „Irela, królowa pieśni“
UCIECHA: „Don Juan“ i rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 8.15 wiecz. wystąpi z jednym koncertem Chór kubańskich kozaków pod dyr. Eli Gagarinowej. Jutro „Muzyka na ulicy“.

— **Data najbliższej premjery w Teatrach Wielkich** została już ostatecznie ustalona na dzień 16 października br. W tym też dniu „Szesnastolatka“ F. i A. Stuartów ujrzy światła kinkietów. Reżyseruje Wł. Krasnowiecki. Opracowanie plastyczne O. Rex.

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze Wielkim.** W niedzielę 13 bm. o godz. 3.30 „Awantura w raju“ farsa Arnolda i Bacha.

— **Powtórzenie „Chłopców z placu broni“ w Teatrze Wielkim.** W niedzielę 13 bm w południe o godz. 12 po raz wtóry po ostatnim sukcesie przeróbka słynnej powieści F. Molnara „Chłopcy z placu broni“.

## KRONIKA MIEJSKA.

**17-te posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w czwartek 10 b.m. o godz. 19-tej.

**Ostrzeżenie p. Kuratora Gadomskiego.** Wczoraj wieczorem na ul. Leona Sapiehy naprzeciw kościoła św. Elżbiety zginął pod samochodem 8-letni uczeń I-ej klasy szkoły powszechnej, syn ubogiej wyrobnicy, Krzyworączka. W związku z tym wypadkiem p. Kurator Okręgu Szkolnego we Lwowie Gadomski zwrócił się do kierowników szkół z przypomnieniem, wydanego już w zeszłym roku zarządzenia w sprawie ostrzegania młodzieży szkolnej przed niebezpieczeństwem ulicy. P. Kurator polecił wychowawcom, aby drogą pouczeń, ostrzeżeń i częstych pogadanek wyjaśniali młodzieży szkolnej **niebezpieczeństwa ruchliwej ulicy** i przestrzegali w formie jaknajbardziej jaskrawej przed niebezpieczeństwem, grożącem ze strony tramwajów, samochodów i innych pojazdów. Nowe zarządzenie p. Kuratora Gadomskiego jest na tle znanego wypadku bardzo potrzebne i aktualne.

**Uroczystości w Związku Rezerwistów we Lwowie.** Zarząd Grodzki Związku Rezerwistów we Lwowie zawiadamia, że w dniu 13 b. m. odbędzie się uroczyste ślubowanie z następującym programem: godz. 9-ta nabożeństwo w kościele OO. Bernardynów, godz. 10-ta ślubowanie na Rynku (strona wschodnia), godz. 10.45 defilada na ul. Podwale, godz. 18-ta zabawa taneczna w salach Izby Rękodzielniczej przy pl. Strzeleckim.

**Przygotowania do Tygodnia LOPP we Lwowie.** Wczoraj odbyło się posiedzenie przedstawicieli organizacyj i kół LOPP, na którem omówiono akcję „XII. Tygodnia L. O. P. P.“ w dniach od 13 do 20 b. m. na terenie Lwowa. Zebranie zagaił imieniem Zarządu LOPP dyr. mjr. Adam Tiger, poczem zast. dyrektora p. Willmann przedstawił program uroczystości i imprezy, który został zaaprobowany. Celem zebrania poważniejszych funduszów na lotnictwo i obronę przeciwgazową w ramach „Tygodnia“ odbędzie się zbiórka uliczna.

# Konkurs na pomnik Marsz. Piłsudskiego we Lwowie.

Komitet uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego ogłasza za pośrednictwem Stow. Architektów Rz. P. konkurs powszechny ideowy na projekt pomnika dla uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Obywatela honorowego miasta Lwowa. Celem konkursu jest ustalenie **idei i charakteru** pomnika i dostarczenie materjału dla ostatecznego wyboru jednego z dwóch projektowanych poniżej punktów miasta, względnie wyboru innego miejsca, o ile zostanie ono w projekcie fachowo ujęte. Pomnik, którego projekt ma być opracowany ogólnie, winien być zaprojektowany w związku z otoczeniem i z uwzględnieniem zagadnień urbanistycznych, przyczem wybór rodzaju (pomnik architektoniczny, rzeźbiarski, mauzoleum) pozostawia się inwencji projektodawcy. *Koszt pomnika nie powinien przekraczać pół miljona zł.* (bez regulacji otoczenia). Wyniki konkursu będą podstawą późniejszego konkursu na szczegółowe rozwiązanie pomnika.

Jako miejsca pod budowę pomnika ustala się: 1) *stok Cytadeli*, gdzie warunki terenowe pozwalają na duże założenie architektoniczne i umożliwiają podzielenie realizacji na szereg faz, możliwie stanowiących pewną całość. Projekt powinien tu rozplanować okolicę ul. Pełczyńskiej i Kadeckiej i ewentualnie rozwiązać samo wzgórze Cytadeli, które może być przeznaczone na ośrodek sportowo-kulturalny (boisko reprezentacyjne, ew. muzeum w otoczeniu ogrodowem etc.). Dodać należy, że istnieje *pomysł amfiteatru ogrodowego na wzgórzach po południowej stronie ul. Pełczyńskiej.* Należy rozwiązać komunikację pieszą z ul. Pełczyńskiej na Cytadelę, od pomnika przez wzgórze Kadeckie ku parkowi Kilińskiego, ewent. też, w związku z ośrodkiem sportowo-kulturalnem, od skrzyżowania ulic Kopernika i Słowackiego do projektowanego ośrodka.

2) *Wały Gubernatorskie.* Przewiduje się umieszczenie pomnika w osi ul. Ruskiej, przez którą otwiera się widok z Rynku i dalszych ulic. Projekt poza ideą pomnika ma opracować sytuację i architektoniczne otoczenie pomnika, przy uwzględnieniu zburzenia istniejącego budynku gimnazjum im. Szajnochy, rozwiązanie osi ul. Ruskiej, zwłaszcza kompozycyjne połączenie poziomów ul. Podwale z leżącemi wyżej Wałami, stworzenie wejścia do kościoła Karmelitów i architektoniczne rozwiązanie stoku wzgórza tego kościoła, rozplanowanie całości Wałów Gubernatorskich, przyczem należy się liczyć ze skasowaniem biegnącej przez ul. Ruską na ul Kurkową linji tramwajowej.

W Konkursie mogą wziąć udział obywatele polscy oraz Polacy innego obywatelstwa. Wyznaczona została jedna nagroda w kwocie 4.000 zł. i dwie po 2.000 zł. oraz cztery zakupy po 500 zł. Sąd konkursowy ma prawo z sumy przeznaczonej na zakupy stworzyć dodatkową nagrodę. Projekty nagrodzone i zakupione stają się własnością Gminy m. Lwowa, a Komitet może wykorzystywać całość lub fragment każdego z tych projektów. Termin składania prac konkursowych upływa dnia 20 stycznia 1936 o godz. 12. Do dnia 15 listopada można nadsyłać pisemne zapytania, które należy adresować do sekretarza konkursu inż. arch. Wiktorji Kańskiej, Wydz. III. Zarządu Miejskiego, ratusz III. p. drzwi nr. 343, z załączeniem znaczka na odpowiedź. Warunki i program konkursu wydaje oddział S. A. R. P. (Akademicka 17, poniedziałki i czwartki godz. 17—19) i wszystkie oddziały S. A. R. P.

—o—

# Wysoki Zamek — — domaga się większej opieki Zarządu miasta.

Perła plantacyj naszego miasta Wysoki Zamek zwiedzany często przez swoich i obcych nie cieszy się jakoś opieką Zarządu miasta. A jednak zasługuje na to, by otoczyć go największą **pieczą i staraniem.**

Kto chce zobaczyć przepiękną panoramę Lwowa, odnowić w myśli i sercu **dawne dzieje miasta — spieszy na Wysoki Zamek — gdzie każdy kącik czy** drzewo mówi mu o starym Lwowie. Każda pora roku dostarza zwiedzającemu nowych obrazów, nowych czarów, wzrok z rozkoszą błądzi po dalekich kręgach a dusza wchłania coraz nowe wrażenia. Na Wysokim Zamku schodzą się emeryci, tu spędzają wakacje ci, których nie stać na wyjazd — tu miejsce odpoczynku po trudach dnia. Gdzie indziej taki park otaczanoby troskliwą opieką, u nas ledwie od czasu do czasu pamięta o nim.

W ostatnich czasach Wysoki Zamek okupowali mieszkańcy dzielnicy krakowskiej, żółkiewskiej i sąsiednich, którzy bynajmniej nie grzeszą poszanowaniem porządku i czystości. To też na alejach Wysokiego Zamku codziennie zmiatanych przez dozorców już wczesnym rankiem walają się porzucone papiery, resztki jadła, łupy jabłek czy pomidorów — a nie ma siły, któraby te sfery przekonała, że w parkach jak w mieszkaniach należy przestrzegać porządku. Z pomocą tym sferom przychodzi okoliczność, że na Wysokim Zamku nie ma koszy na odpadki. Upominano się o nie często ale bezskutecznie. Dawniej dozorcy mieli prawo ściągać kary od nieporządnych spacerowiczów w wysokości 1 zł. ale później kary zniesiono. Może być, że kara 1 zł. była za wysoka, więc możnaby ją zniżyć do 10 czy 20 groszy, ale znosić nie należało bo to jedyny hamulec przeciwko zaśmiecaniu parku.

W ostatnich czasach naprawiono drogę wiodącą z Wysokiego Zamku na polankę pod Kopcem, ułożono nowe ki betonowe, ale to wszystko za mało. Należałoby zająć się również Kopcowej, gdzie projektowano corso stroną od ul. Zamkowej a zwłaszcza od a tymczasem pozostawiono wieczne błoto.

Większej opieki również domaga się Kopiec Unji Lubelskiej. To co tam się dzieje urąga wszelkiemu poczuciu piętyzmu dla pamiątek przeszłości.

Nie ma dnia, by na Kopiec nie odbywały się wycieczki młodzieży szkolnej. I oto mimo próśb i gróźb dozorcy, by oszczędzano szkarpy — niesforna młodzież mimo obecności nauczycieli czy nauczycielek wspina się po szkarpach, niszcząc je i tratując. Niestety jeden dozorca nie wystarczy, by ochronić Kopiec od tego wandalizmu.

Wprawdzie kiedyś dyr. M. Czołowski wystąpił z projektem, by Kopiec i polankę oddać w opiekę inwalidom wojskowym, za wstęp na Kopiec pobierać pewną małą opłatę, a dochód z tego obracać na utrzymanie Kopca, ale projekt ów poszedł w zapomnienie. A tymczasem Kopiec niszczeje. Może przecież ktoś z Zarządu miasta — choć raz zwiedzi Wysoki **Zamek** — a z pewnością pomyśli o jego brakach, czem zaskarbi sobie wdzięczność miłośników Lwowa.

Sz.

## Postulat amnestji w Polsce.

Dzisiejszy „Kurjer Poranny“ zamieszcza na czele numeru artykuł redaktora Wincentego Rzymowskiego, członka Akademji Literatury pt. „Wołajmy o amnestję“. Autor podaje, że więzienia polskie obliczone są na przyjęcie 25—30 tysięcy skazanych. Rzeczywisty stan jest prawie dwukrotny, bo w więzieniach polskich przebywa około 56 tysięcy skazanych.

Autor artykułu stwierdza, że wołanie o amnestję dla więźniów jest dziś głosem całej magistratury rządowej i całej prokuratury Rzeczypospolitej, trzeba bowiem wiedzieć, że w sądach i urzędach prokuratorskich **zalega około 130 tysięcy wyroków prawnych od wielu miesięcy,** a nieraz i lat, czekających na wykonanie.

W. Rzymowski stwierdza, że minister sprawiedliwości nie stanie nigdy przed ministrem skarbu, aby żądać kredytu na więzienia w okresie, gdy niema za co budować szkół. Amnestja — kończy autor — jest nietylko postulatem polityki sądowej, ale koniecznością państwową.

## Posiedzenie Magistratu.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Magistratu pod przewodnictwem wiceprez. Chajesa. Z porządku dziennego załatwiono szereg bieżących spraw, w szczególności: przyznano 2 osobom dary z łaski (ref. dr. Poratyński), nadano jednej osobie obywatelstwo miejskie (ref. Teller), uchwalono wydzierżawić dwie ubikacje w rzeźni miejskiej firmie Poldrób (ref. dr. Schreiber), upoważniono syndyka gminy do wniesienia 20 pozwów przeciw lokatorom zalegającym z zapłatą czynszów o oddanie mieszkania i 8 pozwów o zapłatę czynszu (ref. dr. Schreiber), uchwalono wydzierżawić skrawek gruntu przy ul. Pełczyńskiej na przenośną kręgielnię do 15 listopada br. (ref. Cwynar).

Następnie uchwalił Magistrat **stawki podatku od psów** na rok 1936/37 w nast. wysokości: psy pokojowe w obrębie starego Lwowa — za pierwszego psa 20 zł., za drugiego psa 40 zł., za trzeciego i następne 60 zł., w gminach przyłączonych za każdego psa 10 zł. Nadto uchwalono opłaty ewidencyjne za psy łańcuchowe ,a to 5 zł. od pierwszego psa, 10 zł. od drugiego i każdego następnego psa w obrębie starego Lwowa, na terenie zaś gmin przyłączonych 2.50 zł. za pierwszego psa i 5 zł. za drugiego i każdego następnego psa.

W dalszym ciągu uchwalono oddać roboty fundamentów przy Ośrodku Zdrowia w Zamarstynowie firmie Władysław Spätman (ref. inż. Dunin), a wykonanie szklarskich w budynkach szkół powszechnych firmie S. Kräuter (ref. dr. Poratyński).

Kilku firmom oddano roboty remontowe dwóch mieszkań i odnowienie fasady podwórzowej w realności przy ul. Jagiellońskiej 12, tudzież wykonanie remontu fasady i zniwelowania dziedzińca w realności przy ul. Jabłonowskich 11 (ref. inż. Dunin). Trzem firmom oddano dostawę mundurów i czapek dla członków Miejskiej Straży Pożarnej (ref. ławn. Teller).

## Budowa zapory wodnej w Porąbce.

**Porąbka,** 9 X. (PAT) Ministerstwo Komunikacji zorganizowało wycieczkę dla przedstawicieli prasy celem zapoznania się ze stanem robót przy budowie zapory i zbiornika w Porąbce (koło Żywca). **Zapora ta i zbiornik służyć mają do zabezpieczenia Soły i Wisły aż po Krakow przed powodzią.** Zapora ma również na celu regulowanie poziomu wody, by umożliwić żeglugę nawet w czasie posuchy, oraz przyczynić się do elektryfikacji okolicy. Zapora betonowa wynosi 320 mtr. długości, 25 mtr. wysokości ponad poziom Soły. Zapora, zamykając dolinę, wytwarza zbiornik wody o **pojemności 32 miljonów metrów sześc.,** a 5-ciu klm. kw. powierzchni i zaopatrzona jest w szereg urządzeń technicznych, m. in. w sztolnie (tunele) obiegowe z podwójnemi zastawami, poruszanemi prądem elektrycznym, jak również przelewy dla wielkich wód, przyczem zastosowano t. zw. „szykany betonowe“ dla niszczenia energji wodnej. Zapora posiada dalej trzy wielkie otwory dla turbin.

Przy budowie zatrudnionych jest ogółem **2.500 robotników, pracujących na trzy zmiany przez całą dobę.** Prace zakończone być mają na jesieni 1936 r.

# Giełda z dnia 9 października.

**LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.**

Na Giełdzie obroty w życie, owsie, jęczmieniu, fasoli, hreczce, mące i otrębach. Pszenica, żyto, mąka pszenna i żytnia podrożały, natomiast owies i jęczmień potaniały. Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne. Pszenica jedn. 17—17.25 zbior. 16—16.25, żyto jednolite 12.50—12.75, zbiorowe 12.25—12.50, jęczmień jednol. 13.75—14, przemiałowy 13—13.25, owies jednol. 468 14.25—14.75, jednol. lekko zadeszcz. 13.75—14.25, zbior. lekko zadeszcz. 13.75—14.25, fasola biała 22—28, krasa 20—22, mąka pszenna gat. I—A 33.50—34, I—B 32—32.50, I—C 30.50—31, I—D 28.50—29, I—E 27.50—28, II—A 26.50—27, II—D 25.75—26.25, II—E 25—25.50, II—F 23.50—24, II—G 20.50—21, mąka żytnia I. gat. 0—55 prc. 22—22.50, razowa do 90 prc. 17.25—17.75. Inne kursa niezmienione.

**LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Większe obroty w dewizie Paryż. Dolar około zł. 5.41.

**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.**

**Dewizy:** Belgja 89.75, Berlin 213.70, Kopenhaga 116.35, Holandja 359.45, Londyn 26.07, N. Jork czeki 5.31 5/8, kabel 5.31 3/4 Paryż 35.01 1/2, Praga 22, Sztokholm 134.45 Szwajcarja 173.60, Włochy 43.35. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 40.75, 4 prc. poż. inwest. 106, 5 prc. poż. konwersyjna 68, 6 prc. poż. dol. 79, 4 prc. poż. dolar. 52.25, 7 prc. poż. stabiliz. 61.25. **Akcje:** Bank Polski 89, Starachowice 30. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.42.

—o—

## M/S. „Piłsudski“ wrócił do Gdyni.

Gdynia, 9 X. (PAT) Wczoraj o godzinie 11-tej wrócił z pierwszej podróży do Ameryki M/S „Piłsudski“, przywożąc przeszło 350 pasażerów, 668 tonn różnych towarów, 433 worki poczty. Wśród pasażerów znajdował się szereg wybitnych osobistości.

W chwili przybijania statku do bogato udekorowanego dworca morskiego orkiestra marynarki wojennej odegrała hymny narodowe polski i amerykański oraz marsz I-ej Brygady. Zebrane tłumy i rodziny przyjeżdżających witały owacyjnie statek. W momencie cumowania nad M/S „Piłsudski“ szybował hydroplan, rzucając na pokład kwiaty.

Pod względem nawigacyjnym i pod innemi względami podróż naszego transatlantyku **przeszła wszelkie oczekiwania**, dobitnie wykazując zalety jego nowoczesnej techniki. Pasażerowie odzywali się o odbytej podróży z prawdziwym zachwytem.

**DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.**

## Program radjowy.

Czwartek, 10 października.

**Lwów.** Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Poranek dla młodzieży. 13: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Recital śpiewaczy. 15.45: Trio bałałajkowe. 16: Opowiadanie dla dzieci. 16.15: Płyty. 16.45: Chór mieszany. 17: Odczyt. 17.15: Płyty. 17.50: „Książka i wiedza“. 18: Recital wiolonczelowy. 18.30: „Ostatnie mody“. 18.45: Płyty. 19: Feljeton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Orkiestra symfoniczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Słuchowisko. 21.35: Recital śpiewaczy. 22: Koncert. 22.30: Płyty.

## Sport i Wychowanie Fizyczne.

**Zwycięstwo bokserów Gedanji.** Wczoraj wieczorem w hali sportowej odbył się mecz bokserski pomiędzy drużynami Gedanji a drużyną kombinowaną Pogoń—Hasmonea. Mecz wygrała drużyna gdańska w stosunku 10:6. Widzów około 1500.

**Konkurs pożegnalny w Łazienkach.** W poniedziałek odbył się w Łazienkach konkurs pożegnalny o nagrodę p. Zandbangowej. Startowało około 100 koni. 1) Smoleński (Austrja), 2) Beauduin (Belgja), 3) kpt Cseh (Węgry), 6) rtm. Sokołowski (P.), 7) por. Morawski (P).

**Por. Brandt wygrywa konkurs zwycięzców.** Konkurs zwycięzców zgromadził 27 koni. O 1-sze miejsce walczyli por. Brandt (Niemcy) na koniu Derby i rtm. Szosland na koniu Donesse. Każdy z tych jeźdźców przebył parcours w czasie 1.45, mając 0 błędów. Po rozgrywce zwycięstwo odniósł por. Brandt, spychając rtm. Szoslanda na 2-gie miejsce.

—o—

# Genewa przygotowuje sankcje przeciw Włochom.

Paryż, 9 X. (PAT) Specjalny korespondent Ag. Avasa donosi z Genewy, że przybył tam wicedyr. depart. spraw politycznych i handlowych Coulondre, który reprezentować będzie Francję w negocjacjach w sprawie zastosowania do Włoch art. 16 paktu. Rozmowy na ten temat rozpoczną się z chwilą wyznaczenia przez zgromadzenie ogólne Ligi Narodów specjalnego komitetu, którego zadaniem będzie sprecyzowanie środków ekonomicznych i finansowych, przewidzianych przez pakt Ligi Narodów. Wicedyr. Coulondre nawiązał już kontakty z przedstawicielami Anglji.

Sekretarjat Ligi Narodów dzień dzisiejszy poświęcił na przygotowaniach do posiedzenia zgromadzenia Ligi Narodów, które odbędzie się dziś popołudniu. Korespondent Ag. Havasa przewiduje, że dyskusja nad przedłożonym zgromadzeniu Ligi Narodów raportem w sprawie konfliktu włosko-abisyńskiego przeciągnie się do czwartku. W konkluzji zgromadzenie winno wyznaczyć **komisję techniczną**, która zajmie się określeniem i koordynacją sankcyj ekonomicznych i finansowych, jakie mają być zastosowane względem Włoch.

Jest prawdopodobnem, że do udziału w komitecie technicznym będą powołane **tylko te państwa, które zgłoszą gotowość wzięcia udziału w sankcjach.** Z chwilą, kiedy komitet techniczny ustali swoje propozycje, będzie rzeczą Rady Ligi Narodów propozycje te zalecić wszystkim członkom Ligi Narodów i notyfikować im datę rozpoczęcia presji ekonomicznej w stosun ku do państwa, które naruszyło pakt Ligi.

**W zasadzie wszystkie państwa w jednakowej mierze powinny wziąć udział w sankcjach**, jednakże zgromadzenie z roku 1921 uznało, że może się okazać niezbędnem dla niektórych państw wydanie specjalnych zarządzeń. Dotyczyłoby to teraz w szczególności W. Brytanji, której mobilizacja floty tym sposobem zostałaby uprawniona. Rada Ligi Narodów może z drugiej strony upoważnić niektóre państwa do odroczenia zarządzeń pod warunkiem, że wstrzymanie się tych państw od sankcyj nie naruszy ogólnego planu sankcyj, zastosowanych do Włoch.

## Wykonanie sankcyj będzie trudne.

**Paryż, 9 X. (PAT)** Prasa dzisiejsza omawia trudności, związane z zastosowaniem sankcyj. Dzienniki zwracają uwagę na niedoskonałość mechanizmu sankcyj, która ujawniłaby się w szczególności w razie nieprzyłączenia się niektórych krajów do zakazu utrzymywania stosunków handlowych i finansowych. Większość pism podkreśla, iż należy liczyć się z faktem, iż **niektóre kraje nie będą mogły obejść się bez tak poważnego rynku, jakim jest rynek włoski.**

„Petit Parisien“ pisze: **Francja,** zgodnie z postanowieniem ostatniej Rady ministrów, **ograniczy się do dziedziny sankcyj gospodarczych i finansowych,** co zresztą zgodne będzie z jej rolą pojednawczą.

Zwróciwszy uwagę na trudności, związane z zastąpieniem rynku włoskiego, „Le Matin“ zaznacza, iż niewątpliwie niektóre kraje odmówią zastosowania sankcyj. Szwajcarja rzekomo nie będzie mogła zobowiązać się do przeszkodzenia tranzytowi niemiec ko-włoskiemu przez tunel św. Gottarda. Jeżeli inne kraje pójdą za tym przykładem, **w systemie sankcyj wystąpią olbrzymie luki.**

Pertinax w „Echo de Paris“ pisze: Związek sowiecki i Rumunja sprzedają Włochom zboże i naftę. Jugosławja kieruje do Włoch 20 procent swojego eksportu. W jaki sposób — zapytuje dziennik — można będzie wynagrodzić tym krajom straty, jakie wynikłyby z zastosowania sankcyj. **Jak przeszkodzić np., by nafta rumuńska, kupowana przez Niemcy, nie była następnie sprzedawana Włochom,** co nie zmieniłoby nic w obecnym stanie rzeczy, a pozwoliłoby Niemcom na uzyskanie korzystnego stanowiska w stosunku do rumuńskiego gospodarstwa narodowego.

Ze względu na słabą strukturę gospodarczą Włoch, W. Brytanja pomimo wszystko ma nadzieję na osiągnięcie zadawalających rezultatów, nawet gdyby Niemcy nie były pozyskane dla akcji zbiorowej.

„L'Oeuvre“, omawiając stanowisko Niemiec, pisze: Co się tyczy sprawy zastosowania sankcyj, rząd Rzeszy rze komo dał do zrozumienia, iż postępowanie jego będzie oparte **na całkowitej neutralności.**

—o—

## Ameryka nie da pieniędzy na wojnę.

**Warszawa, 9 X.** (PAT) Bank dla eksportu, założony w r. ub. z inicjatywy rządu w celu finansowania handlu amerykańskiego, ogłosił swą decyzję *nieudzielania kredytów towarzystwom handlowym, zamierzającym sprzedawać towary Włochom i Abisynji.* Postanowienie dotyczące Włoch zapadło już w miesiącu sierpniu, ale nie było formalnie ogłoszone. Decyzja ogłoszona dzisiaj jest uważana jako ostateczna i będzie mogła ulec zmianie tylko w razie zmiany warunków.

Dyrektorzy licznych towarzystw eksportowych, zgromadzeni w klubie eksportowym w Nowym Jorku, oświadczyli, iż zarówno zamówienia włoskie jak i abisyńskie będą nadal przyjmowane, pomimo ogłoszenia neutralności przez prezydenta Roosevelta. Tranzakcje będą dokonywane wyłącznie za gotówkę. **Strona kupująca będzie musiała sama zająć się zapewnieniem transportu nabytych towarów.**

## Rozmowy min. Becka.

*Genewa,* 9 X. (PAT) Minister spraw zagranicznych Józef Beck odbył dziś rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Szwecji *Sandlerem* i z premjerem Francji *Lavalem.* Każda z tych rozmów trwała przeszło godzinę.

IRENA HELLMAN.

# Jak mówią malutkie dzieci.

(Dokończenie).

Jeden z najciekawszych działów mowy dziecięcej, to jej „etymologja ludowa“.

Pewne dziecko podczas choroby majaczyło: — Połóżcie mi na główkę **mokresik...** Kiedyś dziecko to słyszało słowo kompresik i teraz powtarzało go, nie domyślając się, że je zamienia. No i ma rację, to rzeczywiście mokry gałgan. Skąd bo ma znać taki skrzat łacińskie słowo comprimo — sciskać, od którego pochodzi kompres?

Tak samo policjant, to jest **ulicjant** — od **ulicy.** Pożyczka **inwestacyjna** — bo się **stacje** buduje. Z wież Alpuhary — to jest jakiś tajemniczy **zwierz,** krydący się na słonecznej hiszpańskiej ziemi. Dzieci z Domu Sierót, jak podaje dr. Korczak, nazywały plac Zbawiciela placem **babaciela.** Dziecko, nie rozumiejąc słowa, nadaje mu sens taki, jaki mieści się w jego sferze pojęć, przyczem dźwiękowo jest najpodobniejszy do pierwowzoru. Często zdarza się, że chęć nadania sensu zrozumiałego doprowadza dzieci do bezsensu. Więc np. trzyletnia Elżunia ślicznie śpiewa i posiada bogaty repertuar wszelakich piosenek. — A teraz — powiada — zaśpiewam **przytulusia.** Cóż to jest za przytuluś? Okazuje się: **...przytul, uściśnij mnie.** W innej piosence Elżunia **wypuszcza mydełko,** zamiast **bydełko,** i karmi **czekoladkę,** zamiast **czeladkę.** (Wiadomo: głodnemu chleb na myśli...) Jedną z najpopularniejszych i najbardziej lubianych przez dzieci piosenek jest I-sza Brygada. Ale Dzidzi to śpiewa: Legjony to żołnierska **nuda,** poczem oczywiście następuje do rymu **buda,** i jest jeszcze tam: Legjony to ofiarny **nos** (!).

Zauważmy, jak wiele dynamizmu posiadają nowotwory dziecięce. **Mazelina** — to to, czem się **maże, chodziula** — to ta, która **chodzi.** Trzyletni brzdąc przekonany jest o tem, że słowo istnieje dla jednej, dokładnie określonej działalności. Nawet w naszych imionach i nazwiskach dziecko szuka czasownika. Przynajmniej doktora **Olszanieckiego** dzieci nazywały doktor **Leczeniecki,** gadatliwą panią **Rogulską** — pani **Gadulska,** a dobrą panią **Jasińską** — pani **Milusińska.**

W związku z tem doszukiwaniem się dynamiki w każdem słowie pozostaje to, że dzieciom brak czasowników i muszą sobie stwarzać swoje własne. Cała choinka **obświeczona.** Wikcia **pianuje** śmietankę. **Odskorupaj** mi jajko. **Zadrzwiłem** sobie rękę. **Zafiranć** okno. Doprowadza to do ekonomji słów. Więc ktoś tam siedzi i **odmuchuje** się, zamiast **odmachiwać się od much.**

Cudowna jest łatwizna, z jaką dwuletni brzdąc operuje wszelkiego rodzaju przystawkami. — **Wysol** z powrotem jajko! — Już się **rozgaszczają** tatusiu! — krzyknęła mała dziewczynka, gdy goście pomału zaczęli się rozschodzić do domu. Ciekawe jest to, że u dziecka przystawki nigdy nie zrastają się z korzeniem. **Wyczailem** się wyczailem się i **przyzwyczailem** się. — Aj, aj, jaka to **niespodzianka!** Nie, to **spodzianka!** — Pawełek przed klatką z małpami w Zoo: — Jakie małpy są **mrawe!** — Nienawidzę ciebie! — ja ciebie też nie bardzo **nawidzę!** A nawet: **Ta peta** jest niebrzydka, a **tamta peta** mi się bardziej podoba. Cociu, a jak **toperz** wygląda, bo **nietoperz** to ja wiem. I jeszcze spotkałam się ze słowem: **ten tent i tamten tent.**

Ciekawe jest to, że gdy dzieciom w rozmowie wprowadza się słowa wymyślone przez inne dzieci, doskonale je rozumieją. Są też takie słowa, które są wspólne dla wszystkich dzieci; więc np. **ludź i szóstek.** Dzieci często kłócą się o słowa: — Nie mówi się **ślimak, ale śmilak.** Często przyjmuje to formę monologu: dziecko samo siebie poprawia; powie **mechy** i poprawi **mchy.** Dzieci często mówią nieprawidłowo. Trzyletnia Elżunia mówi: — Ja będę **ubierzona** I gdy matka na wsi pojechała na wycieczkę: — Co, ty pojedziesz, a ja **będę była sama?** (To już jakieś futur antérieur.)

**Spór:** — Ja na czworakach mogę... A ja na piątakach... A ja na szóstakach... A ja na siódmakach... Na szczęście umieli liczyć tylko do dziesięciu, gdyż inaczej doliczyliby do tysiąca-ków.

I jeszcze kilka dziecięcych spostrzeżeń na temat otaczającego świata. Jestem z Hanusią na spacerze w Alejach. Nagle ta młoda osoba zaczyna się z zaaferowaniem oglądać na wszystkie strony i w pewnej chwili pada pełna troski uwaga: — Co to karawanów nie widać? Przyznam się, że w pierwszej chwili myślałam, iż się przesłyszałam. Ta sama Hanusia zaproponowała babci, żeby „trochę umarła“, a my zobaczymy, jak to będzie. — I w brzuszku u mojej mamusi jest bardzo ładnie... Tak cieplutko, kwiatki rosną... — powiedziała czteroletnia „uświadomiona“ córeczka ogrodnika na wsi. — A ty skąd wiesz? — Pamiętam... Otóż nawet oparte na najsuchszych detalach uświadomienie o problemacie narodzenia nic nie pomaga. Dziecko je zawsze okrasza swoją własną fantazją. Znam też dzieci, które z niechęcią rozstawały się z myślą o bocianie; tak czteroletni Jureczek po „uświadomieniu“ przez nowoczesną ciocię zawołał z oburzeniem: — A co z bocianem? I jeszcze jedno takie dziecko zwierzyło mi się w tajemnicy: — Ciocia Ala niedługo będzie miała malutkie dziecko. Ma taki duży brzuszek... I ksiądz proboszcz też będzie miał dziecko, bo ma taki duży brzuch... Pytam się: — Dlaczego ten torcik jest taki malutki? — Bo nie wyrósł. Pawełek leży na podłodze. Żanek chodzi dokoła. — Co to za zabawa? — Ja jestem Grobem Nieznanego Żołnierza, a Żanek delegacją. — Wogóle, jak już się dało niejednokrotnie spostrzec, dzieci często bawią się w „aktualne“ zabawy. Niedawno rodzice, zamieszkali w Mokotowie w pobliżu szpitala, skarżyli się, że ich dzieci stale bawią się w pogrzeby. A ostatnio w sklepach z zabawkami ogromnie wzrósł zbyt na ołowianych żołnierzy — włoskich i abisyńskich.

Nie widzimy, nie jesteśmy w stanie zauważyć tego, że dziecko, które wydaje się nam miłą, żywą zabawką — jest myślącym małym człowiekiem, posiadającym bardzo mocne poczucie tego człowieczeństwa. Kiedy jakaś pani powiedziała do Marysi: — Ach, ty **pół-człowieku!** — mała rozżalona pobiegła do matki i przez łzy zawołała: — Mamusiu, jestem **człowiek! Mały, ale cały!**

Wiele jeszcze możnaby było przytoczyć powiedzeń dziecinnych, nieraz poprostu anegdotycznych. Niestety, przechodzi to poza rozmiary artykułu.

—o—

# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

Km. 255/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślanach obwieszcza, że w dniu 10 października 1935 o godzinie 12.30 w południe na folwarku w Chlebowicach świrskich u dłużnika Józefa Tyszkowskiego odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, składających się z urządzenia domowego, a to: 1) 1 szafa 3-skrzydłowa jasna o 4-ch szufladach, 2) 1 psycha o 3-ch szufladach z lustrem, 3) 1 stolik nocny z nadstawką, 4) 1 otomana kryta płótnem, 5) 1 fortepian L. Lohn Wien 6) 1 głośnik talerzowy płyta marmurowa, 7) 1 toaletka z lustrem ciemna, 8) 1 stolik dębowy płyta marmurową, 9) 3 pary rogów z kozłów, 10) 1 siodło męskie stare, 11) 1 rogi jelenie o 4-ch rozgałęzieniach, 12) 1 otomana kryta gobelinem, 13) 1 maszyna do szycia „Singer", 14) 1 bunda z futerkiem lisiem, 15) 1 futro kangury zniszczone pokryte skórą, 16) 1 lampa wisząca z umbrą, 17) 2 konie kuce krase, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Przemyślany, 7 września 1935. 3966K

Km. 185/35. Wierzycielka: Franciszka Szołdra. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Winnikach Feliks Wojnarowicz, mający kancelarję w Winnikach przy ul. Kolejowej na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 listopada 1935 r. o godzinie 9.30 w Sądzie grodzkim w Winnikach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Ambrożego Łambuckiego w Krotoszynie nieruchomości, składającej się z pb. lk. 123, 124 i pgr. lk. 1105, 1106, 1107, 1108, 1109, 1110, 1111, 1112, 1113, 1114, 1115, 1898, 84, 85, 584, 585 586, 587, 588, 589, 590, 1945, 1949 zniszczonej ks. grunt. gminy kat. Krotoszyn oraz z nieruchomości obj. whl. 1. ks. gr. gm. kat. Krotoszyn, składającej się z pgr. lk. 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920 wraz z domem mieszkalnym, stajnią, szopą, stodołą i inwentarzem żywym i martwym. Nieruchomość oszacowana została na sumę 16.386 zł., cena zaś wywołania wynosi 10.924 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.638 zł. 60 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościow. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Winnikach, ul. Kolejowa w sali Nr. 4.

Komornik Sądu Grodzkiego. 3952K

Km. 1287/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Bolesław Dyoniziak, mający kancelarję w Sokalu, przy ulicy Kościuszki 85c na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 października 1935 o godzinie 11-ej w Leszczatowie odbędzie się 1-a licytacja ruchomości, należących do Mozesa Engla, składających się z 10 krów czarno-krasych — fryny, oszacowanych na łączną sumę zł. 3000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sokal, 25 września 1935. 3855K

Km. 982/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu zamieszkały w Buczaczu na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 25 października 1935 o godzinie 10 przed poł. w Pielawie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 zegarek złoty, 1 pierścionek złoty z 2 brylantami i szafirem, 1 papierośnica srebrna, 6 strzelb, 2 karabinki, 1 sztuciec 1 strzałowy, 1 flobert, 1 rewolwer, 2 torby myśliwskie, 2 szable, przybory do czyszczenia broni, 1 siodło wojskowe, 5 par rożków myśliwskich, 1 futro podróżne, 1 kamizelka myśliwska, 2 pary butów, 1 hauba automobilowa (czapka), które można oglądać w dniu licytacji w miejscu w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Buczacz, 10 września 1935. 3953K

Km. 80/35. Wierzyciel: Ministerstwo Skarbu. Dłużnik: Karol Parecki i tow. o 450 zł. zpn. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 7 listopada 1935 o godzinie 11-tej w Lipicy górnej w domu dłużników sprzeda się przez publiczną licytację następujące ruchomości: Na polu: 80 kóp żyta w snopkach w półkopki złożone na polu, w pokojach: 2 biurka, a to: 1 stare ciemno polilurowane, a 1 nowsze z twardego drzewa jasne, 1 radjo wraz z głośnikiem, 5 krzeseł z twardego drzewa, 4 krzesła fotelowe, 1 szafka wąska, wysoka ciemno polilurowana, 3 foteliki plecione, 1 lustro w ramach ciemnych, 2 krajobrazy (z podpisem malarza Setkiewicza), 2 szafki nocne z płytami marmurowemi, 1 stół o nogach giętych (toczonych), 1 locha w stajni średniej wielkości, 2 szafy na ciemno polilurowane (mniejsza i większa), 1 kanapka pleciona. Sprzedaż rozpocznie się najpóźniej w 2 godziny po czasie wyżej oznaczonym. Ruchomości można oglądać przed licytacją.

**Komornik Sądu Grodzkiego**
Rohatyn, 30 lipca 1935. 3906K

IX. Km. 2012/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 października 1935 o godz. 12.45 we Lwowie, przy ul. Zielonej Nr. 57 odbędzie się na wniosek dra Izydora Zirlera 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 2 maszyn do pisania, 3 biurek amerykańskich, platformy, konia i 6 pieców, oszacowanych na łączną sumę zł. 2620. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

**Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.**
Lwów, 4 października 1935. 3934K

Km. 1085/35. Sprawa egzek. Czesław Lewartowski przeciw Marjanowi Truskolaskiemu pto 528 zł 60 gr zpn. Koszta wierz. 15 zł. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dnu 28 października 1935 o godzinie 9-ej rano w Chartanowcach odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie: różne meble, 1 bunda siwa, 1 wózek wyjazdowy, oszacowanych na łączną kwotę 1210 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

**Komornik Sądu Grodzkiego.**
Tłuste, 5 października 1935. 3927K

Km. 1560/35. Komornik Sądu grodzkiego w Ustrzykach Dolnych. Stanisław Leszczyński, urzędujący w Ustrzykach Dolnych na zasadzie art. 547 K. H. obwieszcza, że w dniu 17 października 1935 r. o godzinie 12-tej w Smolniku przystąpi do sprzedaży 9380 sztuk łuż bukowych I. klasy, w tem 4993 prostych i 4387 fasonowanych, 5866 sztuk łóż bukowych II. klasy, w tem 1869 prostych i 3997 fasonowych, w sprawie egzekucyjnej Domu Handlowego A. Wulff son w Sosnowcu przeciw Firmie „Peel" w Warszawie. Licytacja odbędzie się franco plac tartaczny w Smolniku.

Komornik Sądu Grodzkiego
Ustrzyki, 4 października 1935. 3926K

Km. 1105/35. Sprawa egzek. Spółdz. Bank Kupców i Przemysł. w Drohobyczu przeciw Majerowi Kleinerowi pto. 1266 zł. Koszta wierzyc. wniosku 37 zł. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 4 listopada 1935 o godzinie 9 rano w Tłustem wsi odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie różne meble, radjo, 2 dywany, 1 świecznik, 2 obrazy, oszacowanych na łączną kwotę 890 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

**Komornik Sądu Grodzkiego.**
Tłuste, 5 października 1935. 3910K

Km. 968/34. Strona zobowiązana: Feliks Kostórkiewicz w Filipowicach. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności w Mielcu jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 14 listopada 1935 o godz. 8.30 w Sadzie grodzkim w Radomyślu wielkim, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Ruda whl. 1067 składającej się pgr. 54, 55, 56/1, 59/1, 1635/11, 1368, 1369, 1640, 1641, 1642, 1643, 1644/3, 2214/1, 2316 o pow. 25 ha. 88 ar. 59 m kw. Wartość szacunkowa tej realności wraz z przynależnościami wynosi 18.129 zł. 46 gr. Najniższa oferta wynosi 12.086 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Radomyślu wielkim, jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

**Komornik Sądu Grodzkiego.**
Mielec, 20 września 1935. 3909K

T. 40/35. Edykt. Tomasz Jurkiewicz, urodzony dnia 18 grudnia 1877 w Siekierczynie powiat Grybów, syn Kazimierza i Marjanny z Figasów jako żołnierz austr. p. 32 p.p. obrony krajowej oraz uczestnik wojny światowej na froncie włoskim w r. 1915 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

**Sąd Okręgowy.**
Tarnów, 5 września 1935. 3891

Km. 226, 490, 1040/34, 2641/34, 175 i 447/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Bolesław Dyoniziak, mający kancelarję w Sokalu, przy ulicy Kościuszki 85c na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 października 1935 r. o godzinie 10-ej w Sokalu w domu Chaji Rózi 2 im. Konstantin i Herscha Konstantina odbędzie się 1-a licytacja ruchomości, należących do Chaji Rózi 2 im. Konstantin i Herscha Konstantina, składających się z umeblowania domowego, różnych książek, maszyny do korkowania, kotła do napełniania powietrza i kotła do mycia flaszek, podstawy do aparatu do piwa, wozu na resorach i innych rzeczy, oszacowanych na łączną sumę zł. 608. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

**Komornik Sądu Grodzkiego.**
Sokal, 24 września 1935. 3930K

III. Km. 5505/34 V. E. 9/35. Obwieszczenie o II-giej licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rew. III. Marceli Szamocki, mający kancelarję w Stanisławowie, ul. Pierackiego 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 listopada 1935 r. o godzinie 12-tej w Sądzie grodzkim w Stanisławowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Heleny Leszczyńskiej zam. Pohribna nieruchomości przy ul. Gołuchowskiego L. 36 obj. whl. 835 ks. gr. gm. Stanisławów, składającej się z pbu. 713 i pgr. 586/1 o łącznym obszarze 7 a. 77 m kw., na której znajduje się dom mieszkalny parterowy drewniany, budynek gospodarczy zbudowany z drzewa, studnia, oparkanienie, 19 drzew owocowych i 7 małych szczep. Nieruchomość oszacowana została na sumę 14.748 zł. 60 gr., cena zaś wywołania wynosi 9.832 zł. 40 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1474 zl. 86 gr.

**Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.**
Stanisławów, 14 września 1935. 3929K

Km. 1362/35. W sprawie egzekucyjnej Dawida Hassa przeciw Mozesowi Kronthalowi i tow. pto 150 dol. zpn. Dnia 29 października 1935 o godz. 10-tej przed południem u Mozesa Kronthala i tow. w Brzeżanach sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: zastawę stołową srebrną, materjały bławatne, maszyna do szycia, biurko, psycha. Sprzedaż rozpocznie się w pół godzinie po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

**Komornik Sądu Grodzkiego.**
Brzeżany, 4 października 1935. 3928K

## AMORTYZACJE.

V Co 224/35. Sąd grodzki w Przemyślu na wniosek Aszera Tuchmana i Ignacego Tuchmana w Przemyślu wdraża postępowanie celem amortyzacji dwóch dowodów zastawniczych Banku Polskiego Oddział w Przemyślu, a to: Nr. 210 zastawca Tuchman Ascher kwota pożyczki zł. 900 z 5 stycznia 1935, Nr. 234 zastawca Tuchman Ignacy kwota pożyczki zł. 400 z 6 lutego 1935. Posiadaczy powyższych dowodów zastawnych wzywa Sąd, aby zgłosili się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia niniejszego w Gazecie Lwowskiej, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu dowody te za nieistniejące uznane zostaną.

**Sąd Grodzki.**
W Przemyślu, dnia 2 września 1935. 3936

## UPADŁOŚCI.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I. cywilny w sprawie konkursowej do majątku firmy „Opał" Spółka z ogr. odp. w Krakowie sygn. I S 2/29, na posiedzeniu niejawnem w dniu 8 kwietnia 1935 wydał postanowienie: Konkurs do majątku krydatarjusza otwarty uchwałą z dnia 28/I 1929 sygn. I S 2/29 zostaje po rozdziale majątku masy w myśl § 129 o. k. zniesiony. 3940

I Sa 33/34. Uchwała liczba czynności I Sa 33/34, którą ugodę dłużnika Stanisława Ramzy kupca w Krakowie, Sławkowska 32 sądownie zatwierdzono jest prawomocna.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 25 maja 1935. 3939

I S 43/31. Krydatarjusz Adolf Spinner właściciel handlu papieru w Krakowie, pl. Wolnica 3. Konkurs do majątku krydatarjusza, otwarty uchwałą l. cz. I S 43/31 zostaje z braku pokrycia kosztów postępowania w myśl § 166 ustęp 2 o. k. zniesiony.

**Sąd Okręgowy Wydział I.**
W Krakowie, 21 września 1935. 3938

Sa 170/32. Postępowanie ugodowe dłużnika Samuela Simche Rosenbluma w Krakowie, św. Agnieszki 3 jest zakończone.

**Sąd Okręgowy Wydział I.**
W Krakowie, 17 marca 1934. 3937

I Sa 44/33. Postępowanie ugodowe do majątku firmy „Elekton" Sp. z ogr. odp. w Krakowie, św. Jana 3 wpisanej do rejestru handlowego pod firmą jak wyżej jest zakończone.

**Sąd Okręgowy Wydział I.**
W Krakowie, 4 stycznia 1935. 3941

## FIRMY.

Stow. -IV. 274. Do rejestru handlowego przy firmie Kasa Kredytowa Rękodzielników i Przemysłowców Stow. zarej. z ogr. poręką w Krakowie wpisano: Dzień wpisu: 21 kwietnia 1933. Firmę wykreśla się z rejestru handlowego.

**Sąd Okręgowy.**
W Krakowie, dnia 1 kwietnia 1933 r. 3943

## ROZMAITE.

Prez. 19524/35. Edykt. Sąd grodzki w Tuchowie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Karwodrza, oznaczone liczbami od 80 do 225, oraz dla gminy kat. Piotrkowice, oznaczone liczbami od 5 do 206. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 12 października 1935 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 12 października 1935 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 12 października 1935 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznemi objętych lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane, ażeby do dnia 12 stycznia 1936 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

**Sąd Apelacyjny Wydział II.**
Kraków, dnia 30 września 1935 r. 3919

I. Tab. 5133/35. Edykt. Na podstawie kontraktu kupna sprzedaży z 17 XI. 1821 i wyroku Trybunału W. M. Krakowa z 16 grudnia 1831 wpisanem jest w poz. 1 karty C realności lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. VI. Wesoła, Ernestyny Kornhauser, prawo zastawu dla zapłaty czynszu ziemnego w kwocie po 10 zł. polskich na rzecz Jurydyki Radziwiłłowskiej. Ponieważ od czasu wpisu tego prawa zastawu upłynął czasokres 50 lat — wzywa się wierzyciela względnie jego prawo-nabywców by do dnia 10 października 1936 r. zgłosili swoje roszczenia do tej wierzytelności, gdyż w przeciwnym razie wierzytelność ta wskutek amortyzacji będzie wykreśloną.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Krakowie, dnia 6 września 1935. 3899

# OGŁOSZENIA PRYWATNE.



**Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.**